

Sygn. akt VI Ga 35/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Renata Bober (spr.)

SR del. Marek Rajchert

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Z.

przeciwko: J. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego co do punktu I i III wyroku Sądu Rejonowego
w Przemysłu V Wydziału Gospodarczego z dnia 21 października 2013 r., sygn. akt V GC 75/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i III w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego J. W. na rzecz powoda (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Z. kwotę 5.335,94 zł
(pięć tysięcy trzysta trzydzieści pięć złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 20
października 2010 r. do dnia zapłaty,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.274 zł
(jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt cztery złote) tytułem kosztów postępowania w sprawie,

2. oddala apelację w pozostałej części,

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 402 zł (czteryście dwa złote) tytułem kosztów postępowania
apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ga 35/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 marca 2014 r.

Powód (...) S.A. w Z. wniósł w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozew przeciwko J. W. o zapłatę kwoty
10.479,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu podał, że dochodzone roszczenie obejmuje nieuregulowaną przez pozwanego należność za świadczenie usług telekomunikacyjnych, kary umowne naliczone mu przez operatora za niewykonanie zobowiązania oraz odsetki ustawowe. Dodał, że powyższe wierzytelności powodowa spółka nabyła w drodze przelewu wierzytelności. Mimo poinformowania pozwanego o dokonaniu cesji wierzytelności oraz wezwaniu go do dobrowolnej zapłaty spornej należności nie uregulował jej.

W dniu 4 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy w Lublinie wydał w elektronicznym postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty, sygn. akt XVI Nc-e (...) (k. 5).

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł sprzeciw, w którym przyznał fakt zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, jak również nieuregulowania kwoty 565,19 zł oraz 792,05 zł. Zakwestionował jednak zasadność naliczenia kary umownej w kwocie 6.500 zł wywodząc, że ani z umowy zawartej z (...), ani też z regulaminów nie wynika, aby był zobowiązany do zapłaty takiej kary.

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2010 r. (k. 10) Sąd Rejonowy stwierdził skuteczność wzniesienia sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Przemyślu. Następnie w odpowiedzi na wezwanie Sądu Rejonowego w Przemyślu powód przedłożył zawnioskowane w pozwie dowody z dokumentów.

W piśmie procesowym z dnia 18 stycznia 2013 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Jednocześnie w piśmie tym podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Dodał, że nigdy nie uznał i nadal kwestionuje należność w kwocie 6.500 zł objętą notą obciążeniową z dnia 26 lutego 2008 r. Ponadto przywołał treść art. 57 ust. 6 Prawa telekomunikacyjnego.

Strona powodowa w odpowiedzi na powyższe pismo podtrzymała swoje stanowisko w sprawie. Nadto wskazała, że termin przedawnienia jest trzyletni i wynika z art. 118 k.c., a zatem roszczenie nie jest przedawnione. Powód wyjaśnił również, że kary zostały naliczone na podstawie umów i regulaminów jaki obowiązywały pozwanego i operatora od każdej z wypowiedzianych przedterminowo umów.

Pozwany w piśmie z dnia 15 maja 2013 r. podał, że z udzielonych mu przez (...) Sp. z o.o. informacji wynika, iż kara za niedotrzymanie warunków umowy powinna wynieść 5.500 zł, a nie 6.500 zł. Jednocześnie wniósł o zmniejszenie wysokości kary argumentując, że jest ona niewspółmierna do poniesionej szkody. Nadto podniósł, że umowy z dnia 23 marca 2006 r. i 27 lipca 2006 r. wykonał w znacznej części.

W dniu 21 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Przemyślu V Wydział Gospodarczy wydał w sprawie wyrok (k. 121), na mocy którego zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.335,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nadto zasądził na rzecz powoda koszty postępowania w kwocie 2.548 zł.

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji wskazał, że (...) Sp. z o.o. w W. zawarła z powodem w dniu 20 września 2007 r. umowę przelewu wierzytelności obejmującą m.in. należność wobec pozwanego. Nadto ustalił, że prawidłowa należność z tytułu kar umownych za niewykonanie umowy przez pozwanego zamyka się kwotą 5.500 zł.

Dalej Sąd I instancji argumentował, że należności z faktur za usługi telekomunikacyjne stały się wymagalne w dniach 10 grudnia 2007 r. i 9 stycznia 2008 r., zaś z noty obciążeniowej w dniu 4 marca 2008 r. Skoro powód pozew wniósł w dniu 20 października 2010 r. to nie upłynął jeszcze trzyletni termin przedawnienia. Sąd żądanie pozwanego zmniejszenia kary ze względu na wykonanie zobowiązania w znacznej części uznał za niezasadne.

Kara umowna w okolicznościach niniejszej sprawy została bowiem zastrzeżona na wypadek nie wykonania zobowiązań okresowych. Nie można zatem uznać, że powód wykonał zobowiązanie częściowo (art. 484 § 2 k.c.). Zdaniem Sądu przedmiotowa kara umowna jest również niezależna od istnienia szkody

(art. 484 § 1 k.c.).

Strona pozwana pismem z dnia 18 grudnia 2013 r. (k. 133-136) wniosła apelację od powyższego wyroku w zakresie kwoty 5.500 zł (pkt. I) i kosztów postępowania (pkt. III) domagając się zmiany zaskarżonego orzeczenia i oddalenia powództwa co do w/w kwoty oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że suma kar umownych z tytułu niedotrzymania przez pozwanego warunków umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych wynosiła 5.500 zł,
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 484 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie i niedokonanie zmniejszenia kar umownych pomimo istnienia ku temu podstaw.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wywodził, że suma kar umownych budzi w sprawie wątpliwości wskazując na rozbieżności pomiędzy treścią noty obciążeniowej, umowowy (...) i pism (...) Sp. z o.o. z 5 marca 2013 r. i 29 lipca 2013 r.

Ponadto skarżący zakwestionował argumentację Sądu w zakresie kary umownej zarzucając, że w okolicznościach niniejszej sprawy zachodziły podstawy do miarkowania wysokości kar naliczonych przez operatora.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów w postępowaniu apelacyjnego. Odnosząc się do zarzutów pozwanego zawartych w apelacji podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie jedynie częściowo,

tj. w zakresie istnienia podstaw do miarkowania wysokości naliczonych kar umownych, co skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia w sposób opisany w pkt. 1 ppkt. I wyroku.

Nadmienić należy, że pozwany wyrok Sądu I instancji zaskarżył jedynie w zakresie kar umownych, które zostały zasądzone w wysokości 5.500 zł.

Sąd Okręgowy poddał zatem kontroli instancyjnej wyrok Sądu Rejonowego jedynie w powyższych granicach (art. 378 § 1 i 2 k.p.c.).

Odnosząc się do zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zatem naruszenia art. 233 k.p.c., należy wskazać, że przepis ten daje sądowi możliwość oceny i mocy dowodów według własnego przekonania. Ocena dowodów może być zaś skutecznie podważona tylko wtedy gdy, brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych (wyrok SN

z 27.09.2002, II CKN 817/00, LEX nr 56906; wyrok SN z dnia 14.12.2001 r.,

V CKN 561/00). Sąd Okręgowy nie dopatrył się powyższych uchybień Sądu Rejonowego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Zgromadzony

w sprawie materiał dowodowy daje bowiem podstawy do poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie zobowiązania się przez pozwanego do zapłaty kar umownych (opłaty specjalnej) w przypadku niedotrzymania warunków umowy. Wypowiedzenie umów przez operatora przed terminem ustalonym w umowach w sprawie nie było zaś kwestionowane przez pozwanego. Wysokość przedmiotowych kar wynika natomiast z treści umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych przedłożonych przez powoda i wynosi w przypadku każdej z umów po 1.000 zł, z wyjątkiem jednej, co do której aneksem z dnia

11 września 2007 r. opłatę specjalną ustalono na kwotę 1.500 zł (k. 47).

Wobec powyższego Sąd I instancji w powyższym zakresie dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnął z niego wnioski logicznie uzasadnione.

Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą apelację uznał natomiast za zasadny zarzut pozwanego co do istnienia podstaw do miarkowania wysokości kary umownej.

Przede wszystkim należy zauważyć, że umowa nr (...), została zawarta w dniu 23 marca 2006 r., zaś umowa nr (...) w dniu 26 lipca 2006 r., i miały obowiązywać 24 miesiące (k. 35, 41).

Zostały jednak wypowiedziane przez operatora z powodu nieopłacenia rachunków przez pozwanego w dniu 25 stycznia 2008 r. (pismo (...) Sp. z o.o. z dnia 5 marca 2013 r., k. 101). W chwili wypowiedzenia przedmiotowych umów były zatem w zasadzie prawie w całości wykonane przez pozwanego.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że wprawdzie przepis art. 57 ust. 6 Prawa telekomunikacyjnego w obecnym brzmieniu (... wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania ...) do umów zawartych w 2006 r. zastosowania nie znajdzie. Zdaniem Sądu Okręgowego abonent przed naliczeniem przedmiotowej kary może się jednak bronić żądając jej miarkowania na zasadach ogólnych wynikających a przepisu art. 484 § 1 i 2 k.c.

Skoro zatem przedmiotowe umowy w istocie zostały w całości wykonane przez pozwanego, to zasadnym było miarkowanie wysokości naliczonych przez operatora kar umownych w tej części i ich zmniejszenie o kwotę 2.000 zł. W konsekwencji roszczenie powoda z tytułu kar umownych zasadnym jest tylko co do kwoty 3.500 zł.

Mając na uwadze powyższe, oraz fakt niezaskarżenia wyroku co do kwoty 1.835,94 zł, Sąd Okręgowy - na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. - zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.335,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2010 r. do dnia zapłaty (pkt. 1 ppkt. I), oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.274 zł tytułem kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego (pkt. 1 ppkt. III). W pozostałym zakresie – na mocy art. 385 k.p.c. – Sąd apelację oddalił jako niezasadną (pkt. 2 wyroku).

Dodać należy, że zmiana orzeczenia Sądu Rejonowego w zakresie odsetek ustawowych od należności z tytułu kar umownych wynika z faktu, że Sąd ten odsetki te zasądził od daty wcześniejszej aniżeli żądał w pozwie powód.

W związku ze zmianą wyroku Sąd zmielił również orzeczenie w zakresie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego stosunkowo je rozdzielając uwzględniając wynik sprawy (art. 100 k.p.c.).

W przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego Sąd orzekł jak w pkt II wyroku - na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349, z późn. zm.) stosownie do wyniku postępowania odwoławczego.